

Sygn. akt I C 407/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 października 2013 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu w składzie:

Przewodniczący: SSO Monika Świerad

Protokolant: sekr. sądowy Tomasz Kurlej

po rozpoznaniu w dniu 30 października 2013 r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa S. F. reprezentowanego przez opiekuna prawnego J. F.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę i rentę

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda S. F. kwotę 137.250 zł (sto trzydzieści siedem tysięcy dwieście pięćdziesiąt złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1.03.2012 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda S. F. rentę w wysokości 1000 zł (jeden tysiąc złotych) miesięcznie płatną z góry do 10-tego każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami na wypadek zwłoki począwszy od dnia 1.03.2012 roku;

III. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

IV. nakazuje ściągnąć od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 7.463 zł (siedem tysięcy czterysta sześćdziesiąt trzy złotych) z tytułu kosztów postępowania;

V. pozostałe koszty między stronami wzajemnie znosi.

Sygn. akt IC 407/12

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 30.10.2013 r.

Pozwem inicjującym przedmiotowe postępowanie powód S. F. domagał się zasądzenia od (...) S.A. kwot: 25.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 28.04.2009 r. oraz kwoty 27.750 zł z tytułu zwiększonych kosztów opieki w tym opieki sprawowanej nad powodem w okresie od 19.08.1999 roku do 31.05.2009 roku w oparciu o art. 444 par 2 k.c. wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 28.04.2009 r. oraz kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych w tym kwoty 17 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa (k.1-7).

Uzasadniając swoje roszczenie powód podniósł, że w dniu 19.08.1999 roku jako pasażer załadowanej drewnem przyczepy ciągnika prowadzonego przez J. W. uległ wypadkowi. Na skutek upadku z przyczepy doznał stłuczenia głowy, krwiaka nadtwardówkowego i podtwardówkowego po stronie lewej, uszkodzenia pnia mózgu, złamania kości czaszki po stronie lewej. Sprawcą wypadku był J. W., którego skazano wyrokiem karnym z dnia 14.03.2000 roku. Powód zaznaczył, że przebywał w szpitalach przez okres około 6 miesięcy, gdzie nabawił się bolesnych odleżyn kończyn

dolnych, a skutki wypadku były dla jego zdrowia bardzo poważne. Przez wiele lat był przykuty do łóżka, wymagał pomocy osób trzecich przy toalecie. Wypadek spowodował dla niego ogromne cierpienia fizyczne i psychiczne, związane z zabiegami operacyjnymi i rehabilitacją. O stopniu uszkodzenia mózgu powoda świadczy fakt, że pomimo nieuszkodzonych kończyn nie potrafi się podpisać. Obecnie na skutek zabiegów rehabilitacyjnych może przejść podtrzymując się mebli niewielkie odległości. Ma także problemy z mówieniem, choć wiele rozumie. Według powoda jego cierpienia psychiczne potęguje świadomość własnej niemocy oraz braku widoków na poprawę stanu zdrowia. Dodatkowo leczenie doprowadziło do jego znacznego oszpecenia, deformacji czaszki. Powód będąc kawalerem doznaje dodatkowych cierpień, gdyż kalectwo, konieczność opieki i oszpecenie dyskwalifikują go jako osobę mogącą znaleźć partnera i mieć potomstwo. Został liczony do osób o znacznym stopniu niepełnosprawności na stałe ze stwierdzeniem niemożliwości samodzielnej egzystencji. To wszystko jego zdaniem uzasadnia dopłatę przez ubezpieczyciela kwoty 25 .000 zł tytułem zadośćuczynienia, uwzględniając przyjęty 50% stopień przyczynienia się powoda do wypadku. Powód podkreślił także, że wymaga pomocy osób trzecich. Opieka ta trwa 8-9 h dziennie. Strona pozwana przyznając konieczność długotrwałej opieki nad nim przyznała mu z tego tytułu rentę od 07.2009 roku w kwocie po 2000 zł, zmniejszając ją o 50% i wypłacając ostatecznie po 1000 zł miesięcznie. Bez żadnego uzasadnienia strona pozwana przyjęła, że za wcześniejsze miesiące od dnia wypadku należy mu się renta w kwocie 1500 zł, przy czym po uwzględnieniu przyczynienia wypłacono po 750 zł miesięcznie. Pozwana uznała przy tym, że roszczenia o zapłatę renty za okresy wcześniejsze na zasadzie art. 118 k.c uległy przedawnieniu. Jego zdaniem jednak konieczność opieki w większym wymiarze była uzasadniona zaraz po wypadku, dlatego dochodzi kwot po 500 zł miesięcznie poczynając od wypadku do 31.05.2009.

Strona pozwana w odpowiedzi na pozew (k. 22-23) wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania wg. norm przepisanych w tym kosztów zastępstwa prawnego.

Według strony pozwanej dalsze roszczenia powoda z tytułu zadośćuczynienia są nieuzasadnione, bowiem jako kwotę stosowną za krzywdę i ból przyznano mu 250.000 zł pomniejszając je o 50% przyczynienie się powoda do doznanych obrażeń. Strona pozwana przyznała także, że wypłaciła powodowi rentę skapitalizowaną z tytułu opieki w kwocie 1.500 zł za okres od 1999 do maja 2009 roku w kwocie po 1500 zł, w sumie 83.250 zł. Podniosła zarzut przedawnienia roszczeń z tytułu renty za okres od 19.08.1999 do 11.01.2008 roku powołując się na trzyletni termin przedawnienia roszczeń okresowych. Ponadto strona pozwana podniosła, że podniesione przez powoda roszczenia są zawyżone i nie wykazane.

Na rozprawie w dniu 12.04.2011 r. (k. 32) pełnomocnik powoda podniósł, że podniesiony zarzut przedawnienia jest nieuzasadniony, ponieważ kwestię przedawnienia reguluje w przedmiotowej sprawie art. 442 k.c., a nie przepis ogólny art. 118 k.c.

Pismem z dnia 21.02.2012 r. (k. 120-121) powód zmienił żądanie wnosząc o zasądzenie w miejsce kwoty 52.750 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28.04.2009 r. kwoty 302.750 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28.04.2009 roku na którą składają się: 275.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 27.750 zł z tytułu kosztów opieki sprawowanej nad powodem w okresie od 19.08.1999 r. do 31.05.2009 na podstawie art. 444 par 2. Ponadto powód domagał się zasądzenia kwoty 8.000 zł tytułem kosztów opieki w okresie od 1.07.2011 roku do 29.02.2012 roku na podstawie art. 444 par 2 z ustawowymi odsetkami od dnia 1.07.2011 roku, zasądzenia renty w kwocie 1000 zł miesięcznie z tytułu zwiększonych potrzeb- kosztów opieki płatnej z góry do 10-tego każdego miesiąca począwszy od marca 2012 roku wraz z ustawowymi odsetkami na wypadek zwłoki. Określając wysokość żądania zadośćuczynienia powód wyszedł od kwoty 800.000 zł, od czego odjął przyczynienie się i wypłaconą przez ubezpieczyciela kwotę. Natomiast wysokość renty ustalono w kwocie wypłacanej przez stronę pozwana do dnia 30.06.2011 roku. Powód zaznaczył, że domaga się odsetek od kwoty 8.000 zł, gdyż strona pozwana od dnia 1.07.2011 roku zaprzestała bezpodstawnie wypłacać mu rentę.

Postanowieniem z dnia 12.12.2012 r. (w aktach I Ns 172/12 k. 66) powód został całkowicie ubezwłasnowolniony. Opiekunem prawnym powoda został ustanowiony jego brat J. F. (zaświadczenie k. 175), który postanowieniem

SR w Limanowej z dnia 4.07.2013 r. uzyskał zezwolenie na złożenie pozwu imieniem S. F. o zadośćuczynienie i odszkodowanie w związku z wypadkiem z dnia 19.08.1999 r. (postanowienie z dnia 4.07.2013 r. k. 190)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 19.08.1999 roku powód S. F. podróżował na nieprzystosowanej do przewozu osób przyczepie doczepionej do ciągnika marki U. (...) nr rej (...) prowadzonego przez J. W.. Kierowca ciągnika informował powoda, że ani ciągnik ani przyczepa nie są dostosowane do przewozu osób. Na skutek podskoczenia przyczepy na wyboistej leśnej drodze powód spadł z przyczepy i doznał obrażeń głowy. Tego samego dnia wrócił jednak do domu, nie przyznając się nikomu co się stało. Dopiero matka powoda znajdując go w stanie nieprzytomności zawiadomiła lekarza, który po zbadaniu powoda wezwał pogotowie.

(dowód: zeznania świadka A. F. k. 32-34, 32-34,00:08:26 – 00:22:39, zeznania świadka J. F. i opiekuna prawnego powoda J. F. k. 34, 00:22:39 – 00:33:55, w aktach likwidacji szkody: postanowienie o zawieszeniu dochodzenia k. A15, notatka służbowa z dnia 6.02.2009 r.)

Wyrokiem z dnia 14.03.2000 roku kierowcę ciągnika J. W. uznano winnym przestępstwa z art. 156 par 2 k.k.

Strona pozwana co do zasady uznała swoją odpowiedzialność, przyjmując przyczynienie się powoda w 50 % do powstania szkody.

(okoliczności bezsporne)

W dniu 27.08.1999 roku powód trafił do szpitala w L. na oddział chirurgii urazowo ortopedycznej z rozpoznaniem stłuczenia głowy, krwiakiem nad i podtwardówkowym po stronie lewej uszkodzeniem pnia mózgu, złamaniem kości czaszki po stronie lewej. Powoda operowano w L., a następnie w K., gdzie w dniu 21.08.1999 roku dokonano usunięcia krwaka podtwardówkowego i nadtwardówkowego po stronie lewej oraz usunięto płat kostny z powodu obrzęku pourazowego. W szpitalu w L. powód przebywał do 1.01.1999 r. w stanie nieprzytomności. Po pierwszej hospitalizacji powód nie wymagał opieki osób trzecich. Po zabiegach operacyjnych z czasem u powoda występowały napady padaczkowe. Powód poruszał się samodzielnie, lecz miał zaburzenia mowy.

(dowód: zeznania świadka A. F. k. 32-34,00:08:26 – 00:22:39, zeznania świadka J. F. i opiekuna prawnego powoda J. F. k. 34, 00:22:39 – 00:33:55, w aktach likwidacji szkody: karty leczenia szpitalnego k. A12 do A16)

W dniu 2.11.1999 roku powód ponownie trafił do szpitala w L. z powodu uderzenia w głowę na skutek upadku. W szpitalu w L. powód przebywał do 19.11.1999 r. Po powrocie z tej hospitalizacji powód przestał mówić. Miał też problemy z poruszaniem się. Już wtedy rodzina przejęła nad nim opiekę, gdyż nie mógł samodzielnie funkcjonować. Powód zaczął sygnalizować rodzinie, że czuje się źle, więc zawieziono go ponownie do szpitala w L., gdzie przebywał od 8.11.2000 roku do 20.12.2000 r. Stwierdzono wówczas u powoda m.in. afazję motoryczną i niedowład prawostronny.

Kolejna hospitalizacja powoda w szpitalu w L. miała miejsce w okresie od 5.12.2001 do 21.12.2001 roku. Powoda przyjęto z powodu napadów padaczkowych, encefalopatii pourazowej z niedowładem połowicznym prawostronnym. Następnie powoda przewieziono do szpitala w K. z rozpoczęciem nasilonej afazji czuciowo-ruchowej, powiększoną źrenicą oka lewego, dużym niedowładem kończyny prawej oraz zapadniętym odbarczeniem w czaszce. Powoda poddano wówczas plastyce czaszki przez wszczępienie w miejsce ubytku płytki codubix.

(dowód: zeznania świadka A. F. k. 32-34, 32-34,00:08:26 – 00:22:39, zeznania świadka J. F. i opiekuna prawnego powoda J. F. k. 34, 00:22:39 – 00:33:55, w aktach likwidacji szkody: karty leczenia szpitalnego k. A12 do A16)

Powoda po raz kolejny leczono w szpitalu w L. w okresie od 14.01.2002 roku do 30.01.2002 roku m.in. z powodu epilepsji. Po leczeniu powoda przekazano do dalszego leczenia oddziału opieki paliatywnej i długoterminowej. Od dnia 30.08.2002 roku do 1.10.2002 roku powód przebywał w ośrodku rehabilitacyjnym w K. celem usprawnienia niedowładu połowicznego prawostronnego oraz afazji senso-motorycznej. Po powrocie z tego ośrodka powód leczyl

odleżyny pięć. Codziennie przychodziła do niego pielęgniarka, która wykonywała higienę tych odleżyn. Od tego pobytu rehabilitacyjnego, po powrocie do domu powód wymagał pomocy osób trzecich w bieżących czynnościach życiowych. W przygotowaniu posiłków, sprzątaniu, higienie, myciu pomagała mu rodzina. Początkowo matka, później brat wraz z żoną, gdyż matka powoda z uwagi na swój stan zdrowia (udar i wstawienie zastawek) nie była w stanie dalej tych czynności sprawować.

(dowód: zeznania świadka A. F. k. 32-34, 32-34,00:08:26 – 00:22:39, zeznania świadka J. F. i opiekuna prawnego powoda J. F. k. 34, 00:22:39 – 00:33:55, w aktach likwidacji szkody: karty leczenia szpitalnego k. A12 do A16)

Orzeczeniem (...) ds. Orzekania o Niepełnosprawności przy (...) w L. z dnia 4.07.2006 roku powoda zaliczono do znacznego stopnia niepełnosprawności. Stopień niepoprawności orzeczono na stałe ze wskazaniem na długookresową pomoc i nadzór rodziny oraz konieczności stałej opieki innej osoby w związku z ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji. Według zaświadczenia lekarskiego z dnia 1.12.2008 roku powód wymaga stałego leczenia i opieki ze względu na niemożność samodzielnej egzystencji. Według zaświadczenia lekarskiego z dnia 20.01.2009 roku powód wymaga stałej opieki w szczególności pomocy w ubieraniu, jedzeniu i toalecie codziennej z uwagi na niedowład połowiczny prawostronny, padaczkę pourazową, zespół psychoorganiczny.

(dowód: w aktach likwidacji szkody: orzeczenie o niepełnosprawności A14, w aktach I Ns 172/12: zaświadczenia lekarskie k. 17-18)

Obecnie powód pozostaje pod kontrolą lekarską. W razie konieczności lekarz prowadzący powoda przyjeżdża na prywatne, płatne wizyty domowe. Powód przyjmuje na stałe lekarstwa przeciwpadaczkowe i na rozluźnienie mięśni, których koszt to około 100 zł miesięcznie, 1500 zł rocznie. Dzięki lekarstwom przeciwpadaczkowym ataki zdarzają się rzadziej, ale występują. W takich okresach powód wymaga nawet zaniesienia do łazienki. Od 2010 roku powód korzystał z prywatnej rehabilitacji, która miesięcznie kosztuje 400 zł. (2 razy w tygodniu po 50 zł.). Z uwagi na urodzenie dziecka rehabilitantka zaprzestała przychodzić do powoda. Od roku powód nie korzysta z rehabilitacji, nie chce ćwiczyć – rehabilitacja jest jednak konieczna. Dzięki ćwiczeniom rehabilitacyjnym utrzymywana jest masa mięśniowa powoda. Opiekę w wymiarze około 8 h dziennie nad powodem sprawują brat J. i jego żona A.. Przygotowują oni posiłki dla powoda, pomagają mu w toalecie oraz cały czas doglądają.

(dowód: zeznania świadka A. F. k. 32-34, 32-34,00:08:26 – 00:22:39, zeznania świadka i opiekuna prawnego powoda J. F. k. 34, 00:22:39 – 00:33:55)

Przed wypadkiem powód nie był nigdzie zatrudniony. Był zarejestrowany jako bezrobotny bez prawa do zasiłku. Był kawalerem i mieszkał wraz z matką i rodzeństwem. Przed wypadkiem był osobą całkowicie sprawną. Pomagał matce w prowadzeniu gospodarstwa rolnego.

(dowód: zeznania świadka A. F. k. 32-34, 32-34,00:08:26 – 00:22:39, zeznania świadka J. F. i opiekuna prawnego powoda J. F. k. 34, 00:22:39 – 00:33:55)

W dniu 19.01.2009 roku wpłynęło do strony pozwanej zgłoszenie naprawienia szkody podpisane przez powoda. Pismem z dnia 9.01.2009 r. (data wpływu u ubezpieczyciela 19.01.2009 roku) powód domagał się zapłaty zadośćuczynienia w kwocie 250.000 zł oraz przyznania renty z tytułu utraconych widoków na przyszłość, renty z tytułu zwiększonych potrzeb oraz odszkodowania z tytułu opieki osób trzecich na kwotę 208.768 zł.

Decyzją z dnia 27.04.2009 roku ubezpieczyciel przyznał powodowi zadośćuczynienie w kwocie 250.000 zł oraz koszty opieki w kwocie 166.500 zł, przyjmując kwotę 1500 zł miesięcznie przez 117 miesięcy co dało 175.500 zł – 9.000 zł tytułem 6 miesięcy przebywania w szpitalu. Ostatecznie przyznane sumy zmniejszono o 50% przyczynienia się powoda do wypadku, wypłacając powodowi kwotę 125.000 zł z tytułu zadośćuczynienia i 83.250 zł z tytułu kosztów opieki osoby trzeciej liczonej od dnia wypadku do maja 2009 roku. Pismem z dnia 20.07.2009 roku powód wniósł o ponowne rozpoznanie jego sprawy przez zwiększenie zadośćuczynienia o kwotę 250.000 zł oraz wypłatę renty w kwocie po 1000 zł miesięcznie na podstawie art. 444 par 2 k.c. Uzasadniając żądanie renty wskazano na konieczność

dwudziestoczerogodzinnej opieki nad powodem co daje kwotę 2.400 zł miesięcznie przy przyjęciu stawki 10 zł za godzinę. Strona pozwana w postępowaniu likwidacyjnym przychylając się do żądań powoda rozważała możliwość zwarcia ugody na kwotę 300.000 zł tytułem zadośćuczynienia, przy pomniejszeniu tej kwoty o stopień przyczynienia się powoda do szkody. Ostatecznie jednak żadnych dodatkowych kwot tytułem zadośćuczynienia powodowi nie przyznano. Decyzją z dnia 18.11.2009 r. na okres dwóch lat tj. od lipca 2009 do 30.06. 2011 roku przyznano mu rentę z tytułu zwiększonych potrzeb w kwocie 1000 zł miesięcznie (wychodząc od kwoty 2000 zł i pomniejszając je o 50% przyczynienia się powoda do skutków wypadku) . Powodowi wypłacono jednorazowo całość renty za ten okres w kwocie 24.000 zł. Pismem z dnia 7.12.2009 roku powód zażądał m.in. wyrównania renty od dnia wypadku. W piśmie z dnia 22.12.2009 roku strona pozwana podała, że wobec treści art. 118 k.c. nie znajduje podstaw do uznania tego roszczenia.

(dowód: w aktach likwidacji szkody: dyspozycja k. A18, zgłoszenie szkody A20, pismo z dnia 9.01.2009 roku k. A23, decyzja z dnia 27.04.2009 r, pismo z dnia 20.07.2009 r. , pismo z dnia 16.11.2009 r., pismo z dnia 18.11.2009 r. , pismo z dnia 7.12.2009 r., pismo z dnia 22.12.2009 r., e-mali k. 8)

W wyniku wypadku powód doznał urazu głowy w tym krwiaka nadtwardówkowego i podtwardówkowego okolicy czołowej i skroniowej lewej, stłuczenia lewej półkuli mózgu i pnia mózgu, afazji całkowitej ruchowej i częściowo czuciowej, niedowładu połowicznego prawostronnego znacznego stopnia, padaczki pourazowej. Stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu powoda wynosi w sumie 210 %. (80% niedowład połowiczny prawostronny uniemożliwiamy samodzielne stanie i chodzenie, 40% padaczka pourazowa, 30% encefalopatia bez zmian charakterologicznych, 60% afazja całkowita motoryczna). Nasilenie cierpień fizycznych u powoda występowało po wszystkich operacjach neurochirurgicznych oraz przez okres pobytów szpitalnych i rehabilitacji. Obecny znaczny dyskomfort życia powoda wynika z zupełnego ograniczenia normalnego życia, wynikającego z unieruchomienia i zupełnego zdania na pomoc osób trzecich. Nie można także wykluczyć przeżywania dodatkowego bólu w związku ze wzmożoną spastycznością. Dolegliwości te mają charakter stały i dyskwalifikują powoda od podejmowania jakiejkolwiek pracy. Rokowania pogarsza także występująca u powoda padaczka pourazowa. W bliższej i dalszej perspektywie powód nadal będzie wymagał stałej rehabilitacji ruchowej i szczególnie doskonałej pielęgnacji dla zapobiegania odleżynom i zagrożeniom infekcji dróg moczowych, układu oddechowego. Rokowania co do poprawy stanu neurologicznego powoda są złe. Zburzenia mowy oraz niedowład połowiczny są utrwalone i nie ma szans na poprawę mimo prowadzonej rehabilitacji. Powód nadal wymaga stałej całodobowej opieki osoby trzeciej we wszystkich czynnościach życiowych. Ograniczenia te występują od 2008 roku.

Powód wykazuje chęć nawiązania kontaktu, ale nie jest w stanie się wypowiedzieć z powodu afazji czuciowo-ruchowej. Posiada zachowaną orientację co do własnej osoby. U powoda stwierdzono zespół psychoorganiczny otepienny pourazowy z nasiloną afazją typu mieszanego, która objawia się chwiejnością emocjonalną, drażliwością, impulsywnością. Powód jest nieorientowany w czasie.

(dowód: opinia biegłego neurologa M. H. (1) k. 42-43 wraz z opiniami uzupełniającymi k. 96 i k. 116 i k. 201, w aktach I Ns 172/12: opinia psychiatryczno-psychologiczna k. 49-51)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty zalegające przede wszystkim w aktach likwidacji szkody na okoliczność przebiegu samego wypadku jak i leczenia powoda. Treść tych dokumentów nie budziła wątpliwości Sądu i nie była kwestionowana przez strony.

Ustaień w zakresie obecnego funkcjonowania powoda, wymiaru czasowego opieki nad nim, konieczności stosowania leków Sąd ustalił w oparciu o zeznania świadka A. F. i opiekuna prawnego powoda J. F., które uznał w całości za wiarygodne, rzeczowe i logiczne. Zeznania te korespondują z dokumentacją leczenia powoda w zakresie opisywanych przez nich pobytów szpitalnych powoda. Pozostałym zeznaniom Sąd nie mógł odmówić wiarygodności gdyż były spójne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego.

Ustaień w zakresie trwałych następstw neurologicznych u powoda wskutek wypadku oraz stopnia trwałego uszczerbku na zdrowiu, jak też konieczności rehabilitacji i całodobowej opieki Sąd ustalił na podstawie opinii biegłego neurologa

M. H., którą w całości podzielił. Biegły wyciągnął logiczne wnioski po przeprowadzeniu badania indywidualnego powoda oraz na podstawie dostępnej dokumentacji medycznej. Do zarzutów strony pozwanej biegły odniósł się w opiniach uzupełniających, które również Sąd podzielił w całości. Nie można zgodzić się przy tym z argumentami strony pozwanej, w świetle których opinia biegłego winna zostać zdyskwalifikowana z powodu zsumowania poszczególnych pozycji składających się na trwały uszczerbek na zdrowiu. Oczywistym jest z matematycznego punktu widzenia oraz przepisów rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18.12.2002 r. (Dz.U.234. poz 1974), iż maksymalnie uszczerbek na zdrowiu nie może wynosić więcej niż 100 %. Niemniej jednak w ocenie Sądu biegły nie popełnił błędu określając sumarycznie uszczerbek na zdrowiu powoda przez co uwypuklił obecne ułomności powoda, które rzutują na jego funkcjonowanie. W ocenie Sądu biegły także rzeczowo uzasadnił konieczność całodobowej opieki nad powodem. Okoliczność tą potwierdzili przesłuchani w niniejszej sprawie świadek i opiekun prawny powoda, podkreślając, że nawet śpią w pokoju obok pokoju powoda, by w razie konieczności np. ataku padaczki móc szybko reagować. Wymiar godzinowy potrzebnej powodowi opieki w ramach renty został jednak przez Sąd zweryfikowany o czym w innej części uzasadnienia. Powyższe w ocenie Sądu nie dezawuuje wniosków biegłego, co podkreślała strona pozwana w piśmie z dnia 8.10.2013 r. (k. 211). Zdaniem Sądu strona pozwana poza polemiką z wywodami biegłego nie złożyła żadnych merytorycznych zarzutów do jego opinii, zatem dopuszczanie kolejnej opinii biegłego zgodnie z wnioskiem strony pozwanej Sąd uznał za zbędne i wniosek ten oddalił. Sąd z urzędu dopuszczając opinię psychiatryczno-psychologiczną powoda z akt sprawy o ubezwłasnowolnienie posiadał wystraszający obraz funkcjonowania powoda, stopnia jego niesamodzielności i konieczności korzystania z opieki osób trzecich, dla wydania rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Roszczenia powoda są częściowo zasadne, znajdując oparcie w treści art. 436 k.c. w zw. z art. 444 i 445 k.c. Osobą bezpośrednio odpowiedzialną za spowodowanie obrażeń ciała powoda jest kierujący ciągnikiem marki ursus nr rej (...) J. W., który został za spowodowanie wypadku z dnia 19.08.1999 roku prawomocnie skazany wyrokiem z dnia 14.03.2000 r.

Pozwany zakład ubezpieczeń jest obowiązany do naprawienia szkody wyrządzonej powodowi przez kierowcę ciągnika, na podstawie zawartej umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Powód jest osobą trzecią, o której mowa w art. 822 § 1 k.c., wobec czego przysługuje mu prawo dochodzenia roszczeń od zakładu ubezpieczeń. Strona pozwana (...) co do zasady nie kwestionowała swojej odpowiedzialności za skutki zdarzenia.

W przedmiotowej sprawie poza sporem była również okoliczność przyczynienia się powoda do urazów jakich doznał w 50%. W świetle orzecznictwa, jeżeli poszkodowany przyczynił się do wypadku, przysługujące mu roszczenia odszkodowawcze i o zadośćuczynienie ulega zmniejszeniu na podstawie art. 362 k.c., który stanowi, że jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania szkody lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Przyczynienie się poszkodowanego jest jedynie warunkiem miarkowania odszkodowania, a jego konsekwencją jest jedynie powinność badania przez sąd okoliczności decydujących o tym, czy zmniejszenie odszkodowania powinno w ogóle nastąpić (por. wyrok S z dnia 3.08.2006 r IV CSK 118/06). Powód przez jazdę na przyczepie ciągnika, nieprzetasowanej do przewozu osób o czym wiedział i został poinformowany przez kierowcę ciągnika, zdecydował się na jazdę w takiej formie. Nie posiadając żadnego zabezpieczenia przed upadkiem, wskutek najechania ciągnika na wybój spadł z przyczepy i doznał obrażeń w obrębie głowy. Ponadto do szpitala został przewieziony dopiero następnego dnia, gdyż nie chciał powiedzieć nawet swojej rodzinie co się stało. Wobec powyższego przy ustalaniu roszczeń należnych powodowi Sąd uwzględnił jego przyczynienie się do wypadku w niekwestionowanej przez strony wysokości 50%.

W przypadku uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia art. 444 § 1 kc stanowi, że naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty związane z pokryciem strat materialnych i kosztów leczenia, zaś treść art. 445 § 1 kc pozwala na zasądzenie odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Zadośćuczynienie stanowi rekompensatę za doznaną krzywdę. Krzywdą w rozumieniu art. 445 k.c. są cierpienia fizyczne i psychiczne, jakich doznała osoba poszkodowana w związku z uszkodzeniem jej ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. Zadośćuczynienie ma posiadać charakter kompensacyjny i obiektywnie rzecz biorąc musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Nie jest możliwe zatem zasądzenie kwoty symbolicznej (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 15 lutego 2006r., IV CK 384/05; por. także wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 8 listopada 2005r., I Aca 329/05). Z drugiej jednak strony zadośćuczynienie nie może być zbyt wygórowane, bo prowadziłoby to do nieuzasadnionego wzbogacenia osoby poszkodowanej.

Ustalając kwotę zadośćuczynienia Sąd rozważył wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej przez powoda krzywdy wskutek wypadku. Sąd uwzględnił, że krzywdy doznane przez niego związane były z cierpieniami fizycznymi jak i psychicznymi. Powód doznał bardzo rozległego urazu głowy. Zaraz po wypadku został poddany operacji usunięcia krwaka pod i nadtwardówkowego z usunięciem płatu kostnego czaszki. W późniejszym okresie została mu wykonana plastyka czaszki przez wstawienie sztucznego implantu. Powód z przerwami przez okres około 6 miesięcy bez przerwy pozostawał w leczeniu szpitalnym. Wykonywano mu różne zabiegi neurochirurgiczne, co podkreślił biegły wiązało się z dużym nasileniem dolegliwości bólowych. Z czasem dolegliwości bólowe uległy zmniejszeniu, a stwierdzenie ich obecnego istnienia z uwagi na utrudniony kontakt z powodem jest niemożliwe, chociaż biegły dopuścił taką ewentualność chociażby z powodu napięć spastycznych mięśni. Dodatkowo cierpienia fizyczne powód odczuwał w związku z pojawieniem się na kończynach dolnych odleżyn, które wymagały codziennej, bolesnej toalety. W ocenie Sądu powód doznał też rozległych cierpień psychicznych związanych ze skutkami wypadku. Powód po pierwszym leczeniu szpitalnym jak podawali jego bliscy nie wymagał pomocy osób trzecich. Po kolejnych hospitalizacjach jego stan się jednak pogorszył, do tego stopnia, że wymagał on praktycznie całodobowej opieki. Mimo obrażeń, których doznał powód jak wynika z opinii psychologiczno-psychiatrycznej jest zorientowany co do swojej osoby. Można zatem przypuszczać, gdyż z uwagi na utrudniony kontakt z powodem jednoznaczne ustalenie tej okoliczności nie było możliwe, iż zdaje sobie on sprawę z własnego położenia. Powyższe niewątpliwie potęguje krzywdę moralną, gdyż przed wypadkiem powód był w pełni sprawnym mężczyzną, pomagającym matce, z którą mieszkał. Ponadto obecnie powód jest uzależniony od osób trzecich. Aktualnie we wszelkich czynnościach w tym tych podstawowych, jak mycie, karmienie pomaga mu żona brata J. A. oraz brat. Powód raczej funkcjonuje jako osoba leżąca całkowicie zdana na pomoc, co w ocenie Sądu może u niego wywoływać dyskomfort psychiczny, poczucie, że jest ciężarem dla rodziny. Powód bowiem wymaga karmienia, mycia i wykonania pełnej obsługi. Czasami tylko, gdy jest w lepszej formie fizycznej, bez napadów padaczki przy pomocy i podtrzymywaniu może przejść do toalety, często jest jednak do niej noszony. Ustalając wysokość zadośćuczynienia na kwotę 500.000 zł Sąd wziął także bardzo wysoki uszczerbek na zdrowiu powoda, który wynosi 100 % (sumując poszczególne pozycje uszczerbku nawet 210%). W ocenie Sądu opisany powyżej rozmiar krzywdy oraz przedstawione argumenty uzasadniają zasądzenie na rzecz powoda zadośćuczynienia w kwocie 500.000 zł. Powyższą kwotę należało jednak obniżyć o przyczynienie się powoda do skutków wypadku czyli o 50%, co dało kwotę 250.000 zł. Tą kwotę Sąd jeszcze obniżył o wypłacone powodowi 125.000 zł z tego tytułu przez ubezpieczyciela. Ostatecznie tytułem zadośćuczynienia Sąd przyznał powodowi kwotę 125.000 zł. Zasądzenie wyższej kwoty zgodnie z żądaniem powoda Sąd uznał za nieuzasadnione okolicznościami przedmiotowej sprawy. Podkreślenia wymaga, że zadośćuczynienie ma głównie charakter kompensacyjny i musi być rozumiane „(..) szeroko, albowiem obejmuje zarówno cierpienia fizyczne, jak i sferę psychiczną poszkodowanego, wysokość zadośćuczynienia odpowiadająca doznanej krzywdzie powinna być odczuwalna dla poszkodowanego i przynosić mu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne” - por. wyrok SN z dnia 14.02.2008, II CSK 536/07 LEX nr 461725). Po za tym treść art. 445 § 1 k.c. pozostawia Sądowi swobodę w ustalaniu wysokości zadośćuczynienia i pozwala w okolicznościach rozpoznawanej sprawy - uwzględnić indywidualne właściwości i subiektywne odczucie osoby pokrzywdzonej (tak SN W wyroku z dnia 6.06.1997 II CKN 204/97 niepubl).

Powód zgłosił również żądanie zasądzenia renty od pozwanego ubezpieczyciela, rozbijając je na trzy pozycje tj. domagał się:

- zwrotu kosztów opieki w okresie od 19.08.1999 roku do 31.05.2009 roku wraz z ustawnymi odsetkami od dnia 29.04.2009 r. w oparciu o art. 444 par 2 k.c,
- kwoty 8.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1.07.2011 roku tytułem kosztów opieki w okresie od 1.07.2011 r. do 29.02.2012 r. w oparciu o art. 444 par 2 k.c
- renty na przyszłość w kwocie 1000 zł z tytułu zwiększonych potrzeb-kosztów opieki począwszy od marca 2012 roku

Renta według art. 444 § 2 k.c. przysługuje w wyniku utraty przez poszkodowanego możliwości do pracy zarobkowej, co pociąga za sobą szkodę w postaci zmniejszenia dochodów, zmniejszenia się widoków na przyszłość, rozumianych jako przyszła strata majątkowa związana z indywidualnymi właściwościami poszkodowanego oraz z zwiększeniem się jego potrzeb na przyszłość, które są również szkodą przyszłą i odzwierciedlają stale powtarzające się wydatki na ich zaspokojenie. Analizując przedmiotowe żądanie należy mieć na uwadze jego przyszły charakter a także to, iż każda z wyżej wymienionych okoliczności musi mieć charakter trwały i może być samodzielną przesłanką zasądzenia renty.

Sąd co do zasady uznał żądanie renty zgłoszone przez powoda za zasadne w kwocie 1000 zł miesięcznie, gdyż ta kwota była wypłacana przez ubezpieczyciela od lipca 2009 roku przez dwa lata, tytułem zwiększonych potrzeb tj. kosztów opieki. Kwota ta nie była między stronami na etapie postępowania likwidacyjnego sporna (pismo pełnomocnika powoda z dnia 20.07.2009 roku, pismo ubezpieczyciela z dnia 18.11.2009 r.) i wynikała, z przyjęcia globalnie renty na zwiększone potrzeby w kwocie 2000 zł, następnie pomniejszoną o 50% przyczynienie się powoda do szkody. Pełnomocnik powoda zgłaszając żądanie renty w postępowaniu likwidacyjnym wskazał, że powód wymaga ciągłej opieki najbliższej rodziny (pismo pełnomocnika powoda z dnia 20.07.2009 roku) w wymiarze 8 h dziennie po 10 zł/h co w miesiącu daje kwotę 2.400 zł.

Za zwiększone potrzeby w świetle art. 444 § 2 k.c., należy uznać te potrzeby które pozostają w związku z koniecznością pokrycia zwiększonych kosztów utrzymania powstałych w następstwie zdarzenia sprawczego; stanowią je zatem wszelkie koszty związane z zapewnieniem poszkodowanemu stałej lub doraźnej opieki, koszty zmiany warunków bytowych, zmiany diety, stosownego leczenia czy niezbędnego leczenia usprawniającego. Renta uwzględniana w ramach powołanego przepisu z tytułu zwiększenia potrzeb poszkodowanego dotyczy bowiem sytuacji, gdy w wyniku doznanej szkody istnieje konieczność ponoszenia wyższych kosztów utrzymania - w porównaniu ze stanem sprzed wyrządzenia szkody. Odpowiada więc ona szkodzie przyszłej, wyrażającej się w stale powtarzających się wydatkach, przy czym roszczenie to jest niezależne od zdolności do pracy poszkodowanego i od sposobu wydatkowania świadczeń uzyskanych z tego tytułu. Wystarczające jest w tym wypadku samo istnienie zwiększonych potrzeb jako następstwa czynu wyrządzającego szkodę; poszkodowany nie jest zobowiązany do udowodnienia poniesionych wydatków i może dochodzić roszczenia także wówczas, jeżeli dysponuje wystarczającymi środkami z innych tytułów lub opiekę nad nim sprawują osoby, w tym również najbliżsi (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 1969 r., sygn. I PR 28/69, Lex Polonica nr 300827, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2012 r., sygn. V CSK 57/11, Lex Polonica nr 3928599).

Jak wynika z opinii biegłego neurologa powód wymaga ciągłej i stałej 24-godzinnej opieki osoby trzeciej. Pomoc tą sprawuje jego bratowa oraz brat, którzy go karmią, myją, zanoszą do toalety, pilnują czy nie ma ataków padaczki. Jak wskazali A. i J. F. powoda nie można zostawić samego bez opieki, co wymaga praktycznie nieustannej obecności osoby trzeciej przy nim. W następstwie doznanych obrażeń, powód zakwalifikowany został jako osoba niezdolna do samodzielnej egzystencji i całkowicie niezdolna do pracy, co pozostaje aktualne do chwili obecnej. Według opinii biegłego powód wymaga stałej opieki osób trzecich, bacząc jednak na obecny stan zdrowia powoda, Sąd według pisma pełnomocnika powoda z dnia 20.07.2009 roku z postępowania likwidacyjnego urealnił ten czas do 8 godzin dziennie przyjmując, iż odbywa się ona w ramach czasu poświęcanego na konieczne czynności związane z bezpośrednią opieką nad powodem, w tym szeregiem czynności higienicznych i fizjologicznych, przy uwzględnieniu czasu niezbędnego na sen i odpoczynek opiekunów. Uwzględniając powyższe, Sąd przychylił się do zaproponowanej przez pełnomocnika

powoda w cytowanym wyżej piśmie kalkulacji akceptując stawkę 10zł/h, która w ocenie Sądu (w stosunku do stawek ustalanych corocznie uchwałami rady gminy i obowiązujących za tego typu usługi opiekuńcze - przekraczających kwotę 12 zł/h) nie jest wygórowana. Powód poza opieką wymaga także stałej rehabilitacji, której koszt wynosił 400 zł miesięcznie oraz stosowania leków przeciwpadaczkowych i na rozluźnienie mięśni w kwocie około 100 zł miesięcznie. Wszystkie powyższe okoliczności sprawiają, że Sąd uznał za zasadne przyznanie powodowi zgodnie z jego żądaniem renty w kwocie 1000 zł począwszy od 1 marca 2012 roku, płatnej do 10-tego każdego miesiąca z góry wraz z ustawowymi odsetkami na wypadek zwłoki.

Sąd przyznał także powodowi skapitalizowaną rentę w kwocie 8.000 zł za okres od 1.07.2011 r. do 29.02.2012 r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1.03.2012 roku. Przez w/w okres tj. 8 miesięcy strona pozwana nie wypłacała powodowi przyznanej na okres dwuletni renty w kwocie 1000 zł. Jak wykazało niniejsze postępowanie stan zdrowia powoda od 2008 roku nie uległ poprawie, niezdolność do samodzielnej egzystencji uległa utrwaleniu podobnie jak występujące następstwa wypadku, a rokowania co do poprawy tego stanu są złe. Powodowi należało zatem przyznać w w/w okresie rentę. Sąd zasądził przy tym ustawowe odsetki od tego żądania od dnia 1.03.2012 r. tj. dzień po wystąpieniu przez powoda z tym żądaniem (k. 120). Strona pozwana przyznając powodowi rentę na okres dwóch lat wyraźnie wskazała tą okoliczność, zaznaczając, że powód może wystąpić do niej o wypłatę na dalszy okres renty po przedłożeniu dokumentacji lekarskiej. Nie można się zatem zgodzić z twierdzeniami pełn. powoda, iż strona pozwana zaprzestała płacenia renty bez żadnego uzasadnienia. Skoro powód zgłosił żądanie renty dopiero w dniu 29.02.2012 roku Sąd zasądził odsetki od w/w kwoty od dnia następnego.

Odnośnie renty skapitalizowanej za okres od 19.08.1999 do 31.05.2009 roku:

Powód zgłosił roszczenie o wypłatę na podstawie art. 444 par 2 kc kwoty 27.750 zł z tytułu zwiększonych kosztów opieki sprawowanej nad nim w okresie od 19.08.1999 r do 31.05.2009 roku. Kwotę tą powód obliczył uwzględniając przyznaną przez ubezpieczyciela od dnia wypadku do 31.06.2009 roku kwotę 750 zł. Ubezpieczyciel uznał bowiem, że wyższa kwota przyznana dopiero od 07.2009 roku w związku z kosztami opieki na kwotę 1000 zł się nie należy, bowiem roszczenie za okresy wcześniejsze uległo przedawnieniu w oparciu o art. 118 k.c. Według powoda konieczność opieki osób trzecich bezpośrednio po wypadku była większa, niż później. Dlatego zgłosił żądanie dopłaty renty w wysokości po 500 zł za każdy miesiąc co po pomnożeniu przez 117 miesięcy i odjęciu 6 miesięcy pobytu w szpitalu dało kwotę 55.500 zł, obniżoną o 50% przyczynienia się dało ostatecznie kwotę 27.500 zł.

Strona pozwana zgłosiła zarzut przedawnienia roszczeń z tytułu renty za okres od 19.08.1999 roku do 11.01.2008 roku, zarzucając, że stosownie do art. 118 k.c termin przedawniania dla roszczeń okresowych wynosi 3 lata. Zdaniem powoda w przedmiotowej sprawie jako przepis szczególny zastosowanie znajdzie art. 442 kc.

Dla oceny zasadności roszczenia powoda o rentę z tytułu konieczności opieki osób trzecich we wskazanym okresie spowodowanej wystąpieniem u niego urazów powypadkowych kluczowym problemem jest analiza, czy uległo ono przedawnieniu ewentualnie w jakim zakresie.

Co do zasady, roszczenia majątkowe, do których niewątpliwie należy roszczenie o rentę wyrównawczą, ulegają przedawnieniu. O ile przepisy szczególne nie stanowią inaczej, to zgodnie z art. 118 k.c. termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg tego terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie (art. 120 § 1 k.c.).

W rozpoznawanej sprawie powód dochodzi zapłaty renty we wskazanej wyżej kwocie za okres od 19.08.1999 r do 31.05.2009 roku, która jest pieniężnym świadczeniem okresowym, a więc świadczeniem o nieustalanej z góry wielkości, powtarzającym się w określonych odstępach czasu. Poszczególne świadczenia (raty) rentowe przedawniają się więc - jako świadczenia okresowe - w terminie trzech lat od wymagalności każdej z rat. Natomiast roszczenie o rentę (o prawo do renty) - jak każde roszczenie majątkowe - ulega przedawnieniu, ale zasady przedawnienia tego

roszczenia w pierwszej kolejności zostały określone w przepisach dotyczących tego świadczenia, a dopiero w drugiej kolejności, w sprawach w nich nieuregulowanych stosuje się przepisy ogólne. Co do przedawnienia roszczenia o rentę z tytułu rozstroju zdrowia lub uszkodzenia ciała (deliktu) i zwiększonych potrzeb zastosowanie mają więc art. 442(1) k.c. lub art. 442 k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 9 sierpnia 2007 r., w zależności od daty powstania roszczenia i biegu terminu jego przedawnienia. Do stanu faktycznego niniejszej sprawy ma zastosowanie art. 442(1) § 2 k.c. (obowiązujący od 10 sierpnia 2007 r.), zgodnie z art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 80, poz. 538), w myśl którego art. 442(1) k.c. stosuje się do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej i nieprzedawnionych do tego dnia według przepisów dotychczas obowiązujących.

Zasadniczym przy ocenie biegu terminu przedawnienia roszczenia o rentę jest rozróżnienie pomiędzy roszczeniem o rentę rozumianym jako roszczenie o przyznanie prawa do renty, a roszczeniem o wymagalną rentę, czyli o zapłatę poszczególnych rat renty. Rozróżnienie to zostało w judykaturze ustalone w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 1965 r., III PO 32/64 (OSNCP 1966 nr 6, poz. 90), w której stwierdzono, że roszczenie o rentę określone w art. 161 § 2 i 3 oraz w art. 162 § 2 i 3 k.z. przedawnia się z upływem lat 3 albo lat 10 (art. 283 k.z.), natomiast roszczenia o zaległe świadczenia okresowe tej renty przedawniają się z upływem lat 5 (art. 282 pkt 2 k.z.). Sąd Najwyższy wyszedł wtedy z założenia, iż skoro istnieje ścisły związek między roszczeniami rentowymi a innymi roszczeniami z tytułu naprawienia szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, należy przyjąć, że wszystkie wierzytelności powstające z tego tytułu, a wskutek tego również roszczenia o rentę, podlegają tym samym skutkom w zakresie przedawnienia. Przemawia za tym zarówno jednakowy charakter tych wierzytelności, jak i źródło ich powstania. Według Sądu Najwyższego należy odmiennie traktować - w świetle przepisów o przedawnieniu - roszczenia o rentę oparte na przepisach o czynach niedozwolonych, a odmiennie - roszczenia o poszczególne świadczenia okresowe tej renty. Gdy jednak przedawni się prawo do renty, to tym samym przedawni się roszczenie o zaległe świadczenia okresowe. Wprawdzie uchwała ta została podjęta na tle przepisów Kodeksu zobowiązań, to jednak - jak zaznaczył Sąd Najwyższy w końcowej części jej uzasadnienia - wyrażony w niej pogląd na temat różnic pomiędzy roszczeniem o rentę a roszczeniem o zaległe świadczenia okresowe tej renty nie utraciły aktualności pod rządami Kodeksu cywilnego. O zachowaniu aktualności wskazanego rozróżnienia po wejściu w życie Kodeksu cywilnego z tym zastrzeżeniem, że roszczenia o zaległe świadczenia okresowe renty przedawniają się z upływem 3 lat (powód nie może dochodzić zaległych rat renty za okres dłuższy niż 3 lata wstecz od daty wniesienia pozwu) Sąd Najwyższy wielokrotnie przypominał w późniejszych orzeczeniach (por. np. wyrok z dnia 5 marca 1970 r., I PR 2/70, OSNCP 1970 nr 11, poz. 205).

To kluczowe w niniejszej sprawie rozróżnienie przekłada się na sposób ustalenia początku biegu przedawnienia roszczenia powoda o rentę. Bieg przedawnienia roszczeń o zaległe raty rentowe nie może rozpocząć się wcześniej niż bieg przedawnienia roszczenia o rentę (o prawo do renty). Stąd też początek biegu przedawnienia roszczenia o rentę może być wcześniejszy, ale nigdy późniejszy, od początku biegu przedawnienia roszczenia o zaległe świadczenia okresowe (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 1974 r., I PR 184/74, LEX nr 14261).

W rozpoznawanej sprawie powód w dniu 11.01.2011 r. zgłosił roszczenie o zapłatę renty z tytułu konieczności opieki osób trzecich w okresie od 19.08.1999 r do 31.05.2009. Domagał się więc przyznania prawa do renty w związku z następstwami wypadku, które spowodowały niemożność samodzielnej egzystencji, konieczność opieki oraz zasądzenia wymagalnych, miesięcznych rat renty. W odniesieniu do roszczenia o rentę (prawo do renty) - w związku z zarzutem strony pozwanej - należało ocenić, czy upłynął termin przedawnienia określony w art. 442(1) § 2 k.c. (20 lat od dnia popełnienia przestępstwa, bez względu na to kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie). Termin ten jeszcze nie upłynął, zatem roszczenie o rentę nie jest przedawnione. Przedawnieniu uległy jednak zaległe raty rentowe przed dniem 11.01.2008 roku.

Zdaniem Sądu biorąc pod uwagę okoliczności przedmiotowej sprawy w szczególności żądania powoda zgłaszane w postępowaniu likwidacyjnym i decyzje ubezpieczyciela nie można mówić o przerwaniu biegu przedawnienia przez uznanie żądania powoda przez stronę pozwaną. W piśmie z dnia 9.1.2009 roku zgłaszając żądanie zwrotu kosztów opieki osób trzecich powód powołał się na art. 444 par 1 k.c. tj. odszkodowanie, które nie jest roszczeniem tożsamym z rentą określoną w art. 444 par 2 k.c., a którą jako podstawę swojego żądania wskazał powód w pozwie. Dlatego Sąd za

zasadny uznał zarzut częściowego przedawnienia zapłaty wymagalnych rat renty zgłoszonych przez powoda według wywodów jak wyżej.

Wobec przedawnienia części rat renty Sąd uwzględnił częściowo żądanie powoda przyznając mu wyrównanie do kosztów opieki na zasadzie powoływanego art. 444 par 2 k.c. w łącznej kwocie 4.250 zł, począwszy od 11.01.2008 roku do 31.05.2009 r. tj. 17 pełnych miesięcy (przy czym dla łatwiejszego liczenia Sąd przyjął pełny miesiąc styczeń 2008 roku). W wyżej w/ okresie strona pozwana przyznała powodowi z tytułu kosztów opieki kwoty po 750 zł miesięcznie na zasadzie powoływanego w postępowaniu likwidacyjnym art. 444 par 1 k.c. w przedmiotowej sprawie powód roszczenie o uzupełnienie kosztów opieki oparł na art. 444 par 2 k.c. Jak wskazano wyżej w ocenie Sądu zasadnym było przyjęcie tytułem kosztów opieki kwoty 1000 zł miesięcznie (z uwzględnieniem już 50% przyczynienia). Jak wynika z opinii biegłego powód nie może wykonywać podstawowych czynności życiowych od 2008 roku, przez co wymagał opieki osób trzecich. Urazy, których doznał uległy utrwaleniu. W ocenie Sądu różnicowanie zatem przez stronę pozwaną kwot dotyczących opieki za lata przed lipcem 2009 roku odkąd wypłacono rentę było nieuzasadnione. Sąd przyznał zatem powodowi różnicę między kwotą 750, a 1000 zł tj. 250 zł miesięcznie, a nie według jego żądania po 500 zł miesięcznie. Reasumując Sąd zasądził na rzecz powoda skapitalizowaną rentę za okres od 11.01.2008 roku do 31.05.2009 r. nieprzedawnionych rat rentowych tj. kwotę 4.250 zł tytułem kosztów opieki.

Ustawowe odsetki od kwoty zadośćuczynienia i skapitalizowanej renty Sąd zasądził od dnia następnego po dniu sprecyzowania pozwu tj. 1.03.2012 r.. Sąd zważył, że strona pozwana wypłaciła powodowi pewne świadczenia z tytułu zadośćuczynienia z tytułu kosztów opieki, niemniej jednak posiadając odpowiednie doświadczenia jako instytucja likwidująca szkody wypadkowe oraz znając okoliczności niniejszej sprawy nie przyznała mu wszelkich uzasadnionych sum. Terminem, od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę, może być, w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynieniu, jak i dzień tego wyrokowania (wyrok sądu apelacyjnego z dnia 4.09.2012 r. I ACa 713/12 LEX nr 1220501). Jest zasadą, że zarówno odszkodowanie, jak i zadośćuczynienie za krzywdę stają się wymagalne po wezwaniu ubezpieczyciela przez poszkodowanego (pokrzywdzonego) do spełnienia świadczenia odszkodowawczego (art. 455 § 1 k.c.). Od tej zatem chwili biegnie termin do odsetek za opóźnienie (art. 481 § 1 k.c.). Ostatecznie swoje roszczenia powód sprecyzował w piśmie z dnia 21.02.2012 r. (data wpływu 29.02.2012 r. k. 120). W razie wyrządzenia szkody czynem niedozwolonym odsetki należą się poszkodowanemu już od chwili zgłoszenia przezeń roszczenia o zapłatę odszkodowania. Zgodnie z art. 455 k.c., w tej bowiem chwili staje się wymagalny obowiązek sprawcy szkody do spełnienia świadczenia odszkodowawczego, który wynika ze stosunku prawnego łączącego sprawcę szkody i poszkodowanego. Jeżeli sprawca szkody uważa, że dochodzone odszkodowanie jest wygórowane, to może zapłacić świadczenie w wysokości ustalonej przez siebie. W takim wypadku spełnia świadczenie z zastrzeżeniem zwrotu. Jeżeli bowiem okaże się, że odszkodowanie w ogóle nie przysługuje poszkodowanemu albo przysługuje w mniejszej wysokości, wówczas, po orzeczeniu sądu, sprawca szkody może żądać zwrotu całego świadczenia albo nadpłaty. Jeżeli natomiast okaże się, że zapłacone świadczenie jest w niższej wysokości od orzeczonego przez sąd, to osoba odpowiedzialna za szkodę ma obowiązek pokryć niedopłatę oraz uiścić odsetki od tej niedopłaty (jeżeli poszkodowany będzie ich żądał) - por. wyrok SN z dnia 18.02.2010 r. II CSK 434/09.

O kosztach postępowania Sąd rozstrzygnął w oparciu o art. 100 kpc. Koszty zastępstwa prawnego stron oraz poniesione przez nie częściowe opłaty od pozwu, koszty wydania opinii zostały między stronami wzajemnie zniesione. Sąd nakazał sięgnąć od strony pozwanej na rzecz SP opłatę od pozwu od zasądzonej części w kwocie 7.463 zł.